

Ks. Wojciech Kamczyk¹

Virgo et Mater. Maryja a Kościół w duszpasterskiej myśli Ambrożego z Mediolanu i Augustyna z Hippony

Związek pomiędzy tajemnicą życia i misji Maryi, Matki Zbawiciela, a Kościołem, Jego mistycznym Ciałem, dostrzeżony został w teologii już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, był eksplorowany intensywnie w okresie średniowiecza, a przypomniany został przez Sobór Watykański II, który zagadnieniom tym poświęcił jeden z rozdziałów Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen Gentium*².

Nie wszyscy Ojcowie Kościoła jednak od samego początku podejmowali tę myśl. W teologii zachodniej, inspirując się zasadniczo teologią aleksandryjską, dopiero Ambroży, a za nim Augustyn, wyraźnie akcentują i rozwijają paralelę Maryja-Kościół. Ambroży pogłębił wcześniejsze myśli i idee teologiczne dotyczące Maryi. Z tego względu niektórzy badacze nazwali go św. Efresem Zachodu³. Jako pierwszy wśród teologów Zachodu użył on też wobec Maryi określenia „typus Ecclesiae”⁴. Z kolei Augustyn, czerpiąc niewątpliwie z nauczania Ambrożego, rozwijał podjęte przez niego wątki i myśli, nadając im także pewien własny rys.

¹ Ks. dr Wojciech Kamczyk, pracownik Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; e-mail: wojciech.kamczyk@us.edu.pl; ORCID: 0000-0002-6861-7360.

² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*, Poznań b.r.w., s. 157-166.

³ Por. A. Muller, *L'unité de l'Église et de la Sainte Vierge chez les Pères de IV^e et V^e siècles*, „Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” 9 (1951) s. 32.

⁴ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 7, SCh 45, s. 74; A. Santorski, *Eklezjologiczne elementy mariologii świętego Ambrożego*, VoxP 18 (1998) s. 119.

Niniejszy artykuł podejmuje próbę zestawienia i analizy myśli wielkich doktorów Kościoła zachodniego, Ambrożego z Mediolanu i Augustyna z Hippony, w zakresie związku ich mariologii z eklezjologią, koncentrując się na dwóch najistotniejszych i najbardziej akcentowanych aspektach: dziewictwie i macierzyństwie. Powyższe zagadnienia podejmowane były przez badaczy wielokrotnie⁵. Do części tych badań niniejszy artykuł nawiązuje. Wydaje się jednak, że zestawienie myśli obu Ojców Kościoła może wnieść nowe światło do przedstawianych przez nich zagadnień. Ze względu na charakter działalności obu doktorów Kościoła zachodniego pod uwagę wzięte zostały przede wszystkim ich dzieła pastoralne, postawiono również pytania o duszpasterskie implikacje tego nauczania proponowane przez obu biskupów.

1. U źródeł – Ewa

Nim teologia chrześcijańska pogłębiła rozumienie związku Kościoła z postacią Maryi, pewne ślady przyszłych rozważań dostrzec można w interpretacji postaci biblijnej Ewy. Zarówno Ambroży, jak i Augustyn czerpią z historii zawartej w Księdze Rodzaju. Pierwszy z nich, wychodząc od opisu stworzenia człowieka, starał się odszukać korzenie misji Kościoła. Wskazywał więc na fakt uformowania Ewy z boku Adama, widząc w tym alegorię Kościoła rodzącego się z przebitego boku Chrystusa:

Czym jest jego żebro, jeśli nie mocą (*virtus*)? Wtedy bowiem, gdy żołnierz przebił bok Jego, zaraz wypłynęła woda i krew, przelana dla życia świata. Tym życiem świata jest żebro Chrystusa; jest to żebro drugiego Adama. Pierwszy bowiem Adam stał się istotą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiający. Ostatnim Adamem jest Chrystus; żebrem Chrystusa jest życie Kościoła [...]. To jest Ewa, „matka wszystkich żyjących” (Rdz 3,20)⁶.

Jak Chrystus jest drugim Adamem, tak Kościół jest nową Ewą, „matką wszystkich żyjących”. Ambroży odczytuje tę rolę duchowo, nie cieleśnie,

⁵ Szczegółową analizę badań nad związkiem mariologii i eklezjologii Ambrożego podaje w swoim artykule: Santorski, *Eklezjologiczne elementy mariologii świętego Ambrożego*, s. 119-121. Z kolei stan badań nad tym tematem u Augustyna z Hippony przedstawił w swojej monografii: M. Gilski, *Mariologia kontekstualna św. Augustyna*, Lublin 2006.

⁶ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 86, SCh 45, s. 113, tł. W. Szofdrski, PSP 16, s. 89.

widząc w Kościele tego, który wyszedł z Chrystusa, który jest z Jego ciała, jest Jego mocą, który „udziela każdemu, komu zechce”⁷. Kościół jest zatem „matką żyjących” na wzór Ewy, jednak swoją życiodajną moc czerpie z przebitego na krzyżu boku Chrystusa.

Matką więc żyjących jest Kościół, który Bóg zbudował na węgielnym kamieniu – Jezusie Chrystusie, na którym cała budowla spojona rośnie w świątynię (Boga). Niechaj Bóg przybędzie, niech zbuduje niewiastę ową pomocnicę Chrystusa. Nie dlatego, że Chrystus wsparcia potrzebuje, lecz iż my staramy się o to i tego pragniemy, aby przez Kościół osiągnąć łaskę Chrystusa. I teraz ta niewiasta się buduje, i teraz się kształtuje, i teraz się formuje, i teraz się tworzy [...]. Oto niewiasta, matka wszystkich, oto dom duchowy, oto miasto, które żyć będzie na wieki, bo nie zna śmierci⁸.

Nawiązując do biblijnej Ewy, teolog z Mediolanu rozszerza i pogłębia teologiczne rozumienie Kościoła jako niewiasty. Obok tego obrazu pojawiają się porównania do budowli, świątyni, miasta i duchowego domu. O Kościele mówi jako o ciągle budowanym, formowanym, tworzącym się, podkreśla jego wieczność i nieprzemijalność. To Bóg jest tym, który buduje swoją niewiastę-Kościół⁹. Dlatego nie bez przyczyny Ambrożego wskazywał, że w opisie stworzenia człowieka, w odróżnieniu od opisu stworzenia świata, Bóg przedstawiony jest, „jakby pracował rękami”¹⁰. Niewiasta-Kościół jest także pomocnicą, jednakże nie tyle potrzebny jest on Bogu, co ludziom, by mogli czerpać z łaski Chrystusa. Kościół jako nowa Ewa jest więc odmienny od swojego pierwowzoru. Dlatego nasz autor śmiało formułuje zaproszenie: „Przyjdź, Ewo, niegdyś sama niewstrzeźliwa, lecz już w potomstwie poszcząca! Przyjdź, Ewo, jak z rajy wykluczona, lecz do nieba wzięta!”¹¹.

⁷ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 86, SCh 45, s.113, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 89.

⁸ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 86-88, SCh 45, s. 113-114, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 90.

⁹ Por. B. Czyżewski, *Biblijne obrazy Kościoła w „Wykładzie Ewangelii według św. Łukasza” św. Ambrożego z Mediolanu*, SG 22 (2008) s. 56-57.

¹⁰ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 85, SCh 45, s. 112, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 88.

¹¹ Ambrosius Mediolanensis, *De institutione virginis* V 32, PL 16, 313, tł. W. Kania, *Na oblóczyny dziewicy – wykład o wiecznym dziewictwie Najświętszej Maryi*, w: *Ojcowie Kościoła łacińscy. Teksty o Matce Bożej*, Niepokalanów 1981, s. 50.

Wezwanie kierowane nominalnie do biblijnej Ewy jest w rzeczywistości zaproszeniem kierowanym do całego Kościoła składającego się z jej potomstwa. Ona sama niewstrzeżliwa w raju nie powstrzymała się przed zerwaniem zakazanego owocu, w swoich dzieciach teraz podejmuje dzieło postu. Wykluczona z raju w swoim potomstwie zostaje wzięta do nieba. Ta „niedoskonałość” biblijnego pierwowzoru sprawia, że autor traktuje postać Ewy jako punkt wyjścia do pogłębienia nauki o Kościele¹². W ten sposób otwiera swoją analogię na inne kobiece postaci: „Przyjdź, Ewo, już Saro, co rodzisz dzieci w bólu, lecz w radości, nie w smutku, lecz w uśmiechu! Izaak rozliczny ci się narodzi”¹³.

Przywołana tu żona Abrahama, długo oczekująca wraz z mężem obiecanego potomka, jest obrazem macierzyństwa Kościoła. Duszpasterz wskazuje na jej radość pomimo bólu, na mnogość obiecanego jej potomstwa, która realizuje się w liczbie członków Kościoła. Przywołanie postaci Sary ma podkreślać prawdę o Kościele jako niewieście rodzącej¹⁴. Jej radość i jej uśmiech są radością i uśmiechem Kościoła-Matki witającego na świecie swoje dzieci. Ten obraz istotne dopełnienie znajduje w postaci Maryi¹⁵: „Przyjdź więc, Ewo, już Maryjo, która nam nie tylko czas dziewictwa przyniosłaś, ale wniosłaś Boga!”¹⁶.

Zapoczątkowane alegorycznie w Ewie dzieło, rozwijające się dzięki płodności Sary, dopełnia się w darze dziewictwa Maryi, która staje się przede wszystkim „wnoszącą Boga”¹⁷. Wydaje się, że prezentując tę gradację, analizując kolejność przywołanych postaci, Ambroży wskazuje na pewien porządek związanych z nimi wartości. Dziewictwo, wymienione później, realizowane dopiero w Maryi, winno być wyżej cenione, ponie-

¹² Ambroży wielokrotnie posługuje się obrazami kobiet, także grzesznych, by przedstawić naukę o Kościele. Por. Czyżewski, *Biblijne obrazy Kościoła*, s. 54-56; W. Kamczyk, *Grzeszna kobieta (Łk 7,36-50) jako obraz Kościoła w nauczaniu św. Ambrożego*, VoxP 67 (2017) s. 178-181.

¹³ Ambrosius Mediolanensis, *De institutione virginis* V 32, PL 16, 313, tł. W. Kania, *Na oblóczyny dziewicy – wykład o wieczystym dziewictwie Najświętszej Maryi*, s. 50.

¹⁴ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* X 28, SCH 52, s. 166, tł. W. Szolński, PSP 16, s. 416.

¹⁵ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio in Psalmo 118* XXII 30, CSEL 62, s. 503-504.

¹⁶ Ambrosius Mediolanensis, *De institutione virginis* V 33, PL 16, 313, tł. W. Kania, *Na oblóczyny dziewicy – wykład o wieczystym dziewictwie Najświętszej Maryi*, s. 50.

¹⁷ Dla Ambrożego imię „Maryja” oznacza „Bóg z mojego rodu”. Por. Ambrosius Mediolanensis, *De institutione virginis* V 33, PL 16, 314, tł. W. Kania, *Na oblóczyny dziewicy – wykład o wieczystym dziewictwie Najświętszej Maryi*, s. 50.

waż ma moc wnoszenia Chrystusa-Boga. Macierzyństwo, zapowiedziane w Ewie, realizowane w Sarze, a także w Maryi, jest bardziej powszechne i przyziemne. Obie te cechy realizują się w całym Kościele, a także w poszczególnych jego członkach. Zapoczątkowane w Ewie dzieło budowy Kościoła w Maryi dochodzi do swojej pełni.

Paralela Ewa – Kościół nie była obca również Augustynowi z Hippony: „Ponieważ dwoje rodziców zrodziło nas ku śmierci, dwoje rodziców rodzi nas ku życiu. Rodzicami, którzy zrodzili nas ku śmierci, są Adam i Ewa. Rodzicami, którzy nas zrodzili ku życiu, są Chrystus i Kościół”¹⁸. Biskup Hippony podąża w swojej analizie za św. Pawłem. Ewa jest pierwowzorem Kościoła, ale zaprezentowana tu parabola nie pomija Adama. Oboje, Adam i Ewa, stanowią typ związku rodzicielskiego Chrystusa i Kościoła¹⁹. Augustyn nie boi się też wskazywać Ewy jako negatywnego przykładu dla wierzących. Uważa, że Kościół może zostać zwiedziony przez szatana i ulec zepsuciu. To okazja do zepsucia „dziewictwa” Kościoła, którego analogię widzi w utraconym dziewictwie Ewy – nie na skutek fizycznego współżycia, lecz przez zniszczenie dziewictwa serca. Tego rodzaju „dziewictwo” powinien starać się zachowywać Kościół²⁰. Augustyn dostrzega paralelę również pomiędzy Adamem a Maryją. Powołując się na słowa Psalmu „Prawda podnosi się z ziemi, a sprawiedliwość wychyla się z nieba” (Ps 84,12), tłumaczy, że to właśnie Maryja jako pochodząca od Adama jest „ziemią”, z której wyszła prawda – Chrystus²¹.

Parabola Ewa – Maryja nieznacznie tylko uwidacznia się w nauczaniu Ambrożego i Augustyna, bardziej widoczna jest analogia Ewa – Kościół. W ten sposób obraz Kościoła jako niewiasty u obu doktorów Kościoła prowadzi do powiązania myśli eklezjologicznej z mariologiczną.

¹⁸ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 22, 10, NBA 29, s. 424 (tł. własne).

¹⁹ Por. D.E. Doyle, *Marie, Mère de Dieu*, tł. M.-A. Vannier, w: *Encyclopédie Saint Augustin. La Méditerranée et l'Europe IV^e-XXI^e siècle*, red. A.D. Fitzgerald – M.-A. Vannier, Paris 2005, s. 936; J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tł. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 307; E. Lamirande, *Ecclesiae figurae*, w: *Augustinus-Lexikon*, t. 2/5-6, ed. C. Mayer, Basel 2001, k. 723-724.

²⁰ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 213, 8, NBA 32/1, s. 212, tł. L. Gładyszewski, *ŻMT* 53, s. 85-87. Por. A. Eckmann, *Kościół w życiu i nauczaniu św. Augustyna*, w: *Fructus Spiritus est Caritas. Księga jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej*, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 140.

²¹ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 189, 2, NBA 32/1, s. 30-32.

2. Dziewictwo Maryi i Kościoła

Elementem, który wysuwa Maryję na pierwszy plan wśród niewiast, pierwowzorów Kościoła, jest jej dziewictwo. Ambroży z Mediolanu, w *Zachęcie do dziewic*, podkreślając jego znaczenie i przywołując znaki oraz cuda, jakich dzięki niewiastom-dziewicom dokonywał Bóg dla swojego ludu, zaznaczał:

Pismo Święte wiele kobiet postawiło w świetle, powszechnie jednak palmę zbawienia przyznało tylko dziewicom. W Starym Testamencie lud Hebrajczyków, zamknięty przez ziemię i morze, dziewica przeprowadziła wędrujących przez morza (Wj 15,20). W Ewangelii Stwórcę świata i Zbawiciela dziewica zrodziła (Łk 1,27). Dziewicą jest Kościół (2Kor 11,2), o którym poucza Apostoł, że jest dziewicą czystą przeznaczoną Chrystusowi. Dziewicą jest córka Syjonu (Iz 37,22), dziewicą jest owo miasto Jeruzalem (Ap 21,27), które jest w niebie, do którego nic powszechnego i nieczystego nie wchodzi²².

Kościół jest dziewicą na wzór biblijnych niewiast-dziewic. Biskup wskazywał na dziewicę – Miriam, siostrę Mojżesza i Aarona, która w czasie ucieczki z Egiptu i przejścia przez Morze Czerwone, przygrywając na bębenku, mobilizowała lud, zwłaszcza kobiety i dzieci, do marszu (por. Wj 15,20). Ambroży podkreśla, że znak ten możliwy był właśnie dzięki jej dziewictwu. Dość często w teologii Ambrożego morze stanowiło alegorię Ewangelii albo i samego Kościoła²³. W tym sensie więc dziewica prowadziaby wędrujących „przez Kościół” albo nawet „jako Kościół”. Podobnie nasz autor przywołuje postać Maryi, wskazując na Jej dziewictwo, pomimo którego porodziła ona Stwórcę świata i Zbawiciela. W ten sposób przechodzi do ukazania Kościoła, który również jest dziewicą, ponieważ przez niego Bóg ponownie dokonuje wielkich dzieł pośród swojego ludu. Ambroży wychodzi od myśli św. Pawła nauczającego o wiernych i ochrzczonych jako o dziewicy poślubionej jednemu mężowi – Chrystusowi (por. 2Kor 11,2). Przywołuje też inne obrazy biblijne: prorocstwo Izajasza o Sennacherybie skierowane do króla Ezechiasza, w którym Dziewicą nazwana jest Jerozolima, „córka Syjonu” (por. Iz 37,22), a także wizję z Apokalipsy, która ukazuje nową Jerozolimę jako oblubienicę i małżonkę Baranka, miejsce, gdzie, jak sugeruje przytoczony tekst, nie ma wstępu żadna nieczystość (Ap 21,27)²⁴. Oba te obrazy przyrównują Kościół

²² Ambrosius Mediolanensis, *Exhortatio virginitatis* V 28, PL 16, 344 (tł. własne).

²³ Por. M. Przechowski, *Morze u świętego Ambrożego*, VoxP 18 (1998) s. 174-176.

²⁴ Por. P. Bosak, *Leksykon wszystkich miejsc biblijnych*, Kraków 2016, s. 790.

do Jerozolimy, wskazując, że jego dziewictwo ma polegać na wypełnieniu Bogiem, na świętości i wykluczeniu wszelkiego zła. Kościół jest dziewiczy w opozycji do Ewy, która utraciła dziewictwo serca. Pozostaje dziewicą, kiedy zachowuje swe członki od zepsucia wewnętrznego.

Nie jest to jednak jedyne rozumienie „dziewiczości” Kościoła. W dziele *De virginibus* Ambrożego sugeruje, że Kościół „virgo est sacramentis” (‘dziewicą jest dzięki sakramentom’)²⁵. Z kolei w *Wykładzie Ewangelii według św. Łukasza* przywołuje postać Naamana zanurzającego się w wodach Jordanu, które miały być mistyczną figurą chrzcielnego odrodzenia. Dzięki temu obmyciu Naaman, będący symbolem nowego ludu wybranego – Kościoła, z trędowatego „stał się nieskalaną dziewicą”²⁶. Dziewictwo to wynika więc z możliwości istotowego przemieniania tych, którzy stają się członkami Kościoła. Ambrożego wskazuje tu na przekonanie chrześcijan pierwszych wieków o Duchu Świętym działającym w Kościele przez sakramenty. Stanowiło to paralelę do Jego działania w dziewicy Maryi, dzięki czemu poczęła ona Zbawcę świata. Dziewictwo Kościoła zatem, analogiczne do dziewictwa Maryi, to zdolność wnoszenia Chrystusa Boga w świat, udzielania Go swoim członkom mocą sakramentów. Idee te obecne są w nauczaniu Ambrożego także w innych obrazach Kościoła jako morza, księżycy czy mistycznej winnicy²⁷.

Choć Maryja, oddana całkowicie Bogu jako matka Jego Syna, pozostała dziewicą, została jednak zaślubiona i powierzona mężczyźnie – Józefowi. Dziewica Kościół w podobny sposób zostaje całkowicie oddany Chrystusowi, a powierzony kapłanom:

Prawdziwie Maria jest zaślubioną, a jednak pozostaje dziewicą; jest Ona figurą Kościoła, który jest nieskalany, choć poślubiony. Będąc dziewicą, w Duchu nas poczęł: będąc dziewiczym, bez bólu nas rodzi. Może dlatego święta Maria komu innemu była zaślubioną, a od kogo innego została napełniona, że i pojedyncze Kościoły choć Duch Święty je przepęlnia i łaską obdarza, jednak powierzone są kapłanowi, którego życie jest tymczasowe²⁸.

²⁵ Ambrosius Mediolanensis, *De virginibus* I 6, 31, FCh 81, s. 152, tł. W. Szoldrski – K. Obrycki, PSP 35/2, s. 189.

²⁶ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* IV 50, SCh 45, s. 171, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 150.

²⁷ Por. J. Pałucki, *Nawrócenie grzesznicy i ich wkład w kształtowanie obrazu świętego Kościoła na przełomie IV i V wieku*, TPatr 1 (2004) s. 33-36; E. Dassmann, *Ambrosius von Mailand. Leben und Werk*, Stuttgart 2004, s. 113.

²⁸ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 7, SCh 45, s. 74, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 51-52.

Myśl Ambrożego okazuje się tutaj o wiele szersza. Maryja nie tylko jest figurą (*typus*) Kościoła. Fundamentem była jej relacja do Boga – On był Ojcem dziecka, które nosiła w swoim łonie i które porodziła, dla którego stała się matką. Została natomiast poślubiona, a w zasadzie oddana w opiekę Józefowi. Biskup Mediolanu widział tu obraz „porządku”, w jakim organizował się Kościół podobnie jak Maryja poślubiony jednemu, wspólnemu Oblubieńcowi, ale zlecony w opiekę tymczasowo wybranym kapłanom. Wszystkie Kościoły prowadzi jeden Duch Święty, ale każdy z nich powierzony jest przejściowo posłudze kapłanów. W tym miejscu Ambroży wskazuje właściwe miejsce duchownych, zwraca uwagę na tymczasowość ich misji, podkreśla właściwe odniesienie całego Kościoła i Jego prawdziwego Oblubieńca²⁹.

Podobnie jak Ambroży związek pomiędzy dziewictwem a Kościołem dostrzegał Augustyn. Szczególną okazję do zwrócenia uwagi na „dziewiczność” Kościoła stanowiło dla niego świętowanie Bożego Narodzenia, narodzenia z Dziewicy Maryi:

Kościół święty przeto, będąc Dziewicą, świętuje dzisiaj poród Dziewicy. O tym bowiem mówi Apostoł: „Przygotowałem was bowiem jako czystą dziewicę dla jednego męża, by was przedstawić Chrystusowi” (2Kor 11,2). Dlaczego „jako czystą dziewicę”, skoro tak wielu tu ludzi obojga płci, tak wielu nie tylko chłopców i dziewczec, lecz także żonatych ojców, zamężnych matek? Dlaczego powiadam, „jako czystą dziewicę”? – jeśli nie w nieskazitelnosci wiary, nadziei i miłości? Chrystus, chcąc bowiem Kościół uczynić dziewicą w sercu, najpierw zachował dziewictwo Maryi w ciele. W akcie małżeństwa kobietę oddaje się męskiemu oblubieńcowi po to, by już dziewicą nie była, a Kościół nie mógłby być dziewicą, gdyby nie odnalazł Syna Dziewicy, by Mu się oddać jako Oblubieńcowi³⁰.

Augustyn wyraźnie wskazuje Boży plan – Maryja pozostała dziewicą i zachowana została Jej dziewiczność, aby Kościół, jego poszczególne członki, mógł posiadać duchowe dziewictwo i jako taki być poślubiony Chrystusowi. Proces ten porównany został zatem, na wzór koncepcji św. Pawła (por. 2Kor 11,2), do zaślubin. Dziewictwo wydaje się oznaczać tutaj

²⁹ Czyżewski, *Biblijne obrazy Kościoła*, s. 52; P. Libera, *Duchowość dziewictwa konsekrowanego w świetle pism św. Ambrożego z Mediolanu*, CT 64/3 (1994) s. 92-93.

³⁰ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 188, 4, NBA 32/1, s. 28, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 71-72.

gotowość do wejścia w osobistą, intymną i wyłączną relację. Oznacza także czystość, nieskażoność³¹.

Chociaż Augustyn wykorzystuje porównanie do zaślubin, to wskazuje na pewną odmienność – w przypadku, gdy dziewica zostaje oddana mężczyźnie, to po to, by dziewictwo utracić. Związek z Chrystusem ma skutek odwrotny, przemieniający. Ci, którzy dotąd nie byli „dziewiczy”, odtąd stają się takimi. Sam autor wyraźnie podkreśla, że nie ma na to wpływu ani płeć, ani dotychczasowy stan życia. Można sądzić, że sugeruje, iż świętość rzeczywiście dostępna jest dla każdego, kto Chrystusowi wierzy i przyjmuje Go na wzór Maryi.

Z tego względu biskup Hippony nie wahał się mówić:

Jednorodzony Syn Boży zechciał złączyć ze sobą ludzką naturę, aby połączyć ze sobą – nieskalaną Głową – nieskalany Kościół, który Paweł Apostoł nazywa „dziewicą”, nie mając tylko na myśli tych jej członków, którzy cieleśnie są dziewiczy, ale pragnąc, by dusze wszystkich były nieskażone. „Zaślubiłem bowiem was” – powiada – „jednemu mężowi, aby jako czystą dziewicę przedstawić was Chrystusowi” (2Kor 11,2). Kościół więc naśladując Matkę swego Pana – jest duchowo Matką i Dziewicą, skoro nie może nią być cieleśnie. Chrystus, przeto rodząc się, nie usunął w żadnej mierze dziewictwa swej Matki, gdyż i On sam, wykupując swój Kościół z niewoli cudzołożenia z demonami, uczynił go dziewicą³².

I w innym miejscu:

Zachowuje bowiem Kościół, tak jak Maryja, wieczną nieskazitelność i nieskażoną płodność. Na co bowiem ta druga Matka zasłużyła w ciele, ta pierwsza zachowała w duchu; tylko dlatego, że ta druga zrodziła jednego, ta pierwsza – wielu, zgromadzonych w jedno przez Jednego³³.

W teologii Augustyna odnajdujemy dwa wymiary tajemnicy Kościoła, jego duchowe dziewictwo i macierzyństwo. Chrystus celowo upodabnia Kościół do swojej matki, zbieżność nie jest przypadkowa, ale ma istotne

³¹ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 191, 3, NBA 32/1, s. 46, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, s. 80-81.

³² Augustinus Hipponensis, *Sermo* 191, 3, NBA 32/1, s. 46, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, s. 80-81.

³³ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 195, 2, NBA 32/1, s. 68, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 92-93.

znaczenie dla rozumienia istoty wspólnoty, jej zadań i roli. Augustyn uświadamia, że dziewictwo cielesne Maryi nabiera szczególnego znaczenia i sensu dzięki jej macierzyństwu. Podobnie rzecz ma się z tajemnicą Kościoła. Jego dziewiczość wynikająca ze szczególnego związku z Chrystusem dopełnia się w jego macierzyństwie względem jego członków³⁴.

Kościół duchowo staje się dziewicą, oddając się Chrystusowi jako swemu małżonkowi:

Wielka jest i szczególna godność Oblubieńca! Zastał nierządnicę, a sprawił, że stała się dziewicą. Nie należy przeczyć, że była nierządnicą, aby nie zapomnieć o miłosierdziu Wyzwalającego. Jakżeż nie była nierządnicą, skoro dopuszczała się nieczystych czynów z pogańskimi bogami i demonami? We wszystkich była nieczystość serca; w nielicznych nieczystość ciała, we wszystkich nieczystość serca. A On przyszedł i sprawił, że stała się dziewicą. To Kościół uczynił dziewicą³⁵.

Źródłem dziewictwa Kościoła, jak wskazuje Augustyn, jest sam Chrystus, boski Oblubieniec. Tym większa jest wartość Jego daru, im większą „nierządnicą” był Kościół³⁶. Mocą Chrystusa przemienione zostały wszystkie członki Kościoła, nie tylko ci, w których obecna była „nieczystość ciała”, ale wszyscy, gdyż we wszystkich obecna była „nieczystość serca”³⁷. O ile dziewictwo Maryi jest nieutralne, wieczne, o tyle dziewictwo Kościoła, jako ofiarowane i udzielone, może zostać utracone. Wielokrotnie więc kaznodzieja wzywa Kościół do dziewictwa, nie w sensie fizycznym, nie w sensie abstynencji i wstrzemięźliwości, ale do zachowania czystości serca, czujności wobec zakusów zwodziciela³⁸.

Ambroży i Augustyn pogłębiają wątek dziewictwa Kościoła mającego swój wzór w dziewictwie Maryi. Dziewictwo Matki Zbawiciela jest fizyczne, dziewictwo Kościoła jest duchowe, odzyskane i uzyskane dzięki działaniu Oblubieńca – Jezusa Chrystusa, a także dzięki mocy Ducha Świętego obecnego w sakramentach.

³⁴ Por. Gilski, *Mariologia kontekstualna*, s. 108.

³⁵ Augustynus Hipponensis, *Sermo* 213, 8, NBA 32/1, s. 210-212, tł. L. Gładyszewski, *ŻMT* 53, s. 85. Por. Eckmann, *Kościół w życiu i nauczaniu św. Augustyna*, s. 139-140.

³⁶ Por. Gilski, *Mariologia kontekstualna*, s. 107.

³⁷ Por. E. Lamirande, *Ecclesia*, w: *Augustinus-Lexikon*, t. 2/5-6, ed. C. Mayer, Basel 2001, k. 705.

³⁸ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 213, 8, NBA 32/1, s. 212, tł. L. Gładyszewski, *ŻMT* 53, s. 87.

3. Macierzyństwo Maryi i Kościoła

Dziewictwo Maryi, jak zauważają Ambroży z Augustynem, w przedziwny sposób powiązane jest z jej macierzyństwem. Biskup Mediolanu stwierdzał:

Kościół święty, który jest nieskalany we współżyciu i bogaty w płodności, okazuje się dziewicą przez swoją czystość, a matką przez swoje potomstwo. On obdarza nas życiem jako dziewica, która poczęła nie z woli męża, lecz z Ducha. On jako dziewica rodzi nas nie przez ból swego ciała, lecz przy radości aniołów. On jako dziewica karmi nas nie mlekiem materialnym, lecz takim pokarmem, którym Apostoł wzmacniał słaby jeszcze wiek wzrastającego ludu (por. 1Kor 3,2)³⁹.

Macierzyństwo Kościoła ma dla Ambrożego wyraźny kontekst w jego dziewictwie. Nie dziwi więc fakt, że przytoczona właśnie wypowiedź związana jest z nauczaniem kierowanym do dziewic. Macierzyństwo Kościoła w ten szczególny sposób naśladuje macierzyństwo Maryi, które również ściśle powiązane jest z jej dziewictwem. Ono z kolei, co zauważone zostało już wcześniej, w macierzyństwie zyskuje specyficzne dopełnienie.

Dziewicze łono, czyste i nieskalane, posiada moc przekazywania życia nie samo z siebie, ale dzięki zewnętrznej ingerencji, którą stanowi działanie Ducha Świętego. Nie towarzyszy temu procesowi fizyczny ból, lecz, jak wskazuje autor, radość aniołów⁴⁰. Wreszcie i pokarm przekazywany potomstwu nie ma materialnej natury, ale charakter duchowy. Wskazując na ten fakt, Ambroży powołuje się na wypowiedź Pawła Apostoła z Pierwszego Listu do Koryntian opisującą sposób nauczania tych, którzy stawiają pierwsze kroki na drodze wiary (por. 1Kor 3,2).

Rozwijając swą myśl, mediolański duchowny pytał:

Któraż małżonka ma więcej dzieci niż święty Kościół, dziewica w swych tajemnicach, matka w swych ludach, które do niego należą? Płodność jego poświadcza Pismo Święte w słowach: „Bo liczniejsi są synowie porzuconej niż tej, która ma męża” (Iz 54,1). Nasza matka nie ma męża, lecz ma oblubieńca; bo Kościół pośród ludów, względnie dusza w poszczególnych ludziach, za-

³⁹ Ambrosius Mediolanensis, *De virginibus* I 6, 31, FCh 81, s. 150-154, tł. W. Szoldrski – K. Obrycki, PSP 35/2, s. 189.

⁴⁰ Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 7, SCh 45, s. 74, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 51-52.

wiera duchowy związek ze Słowem Bożym jako ze swoim wiecznym oblubieńcem bez żadnego naruszenia czystości, oczyszczony z nieprawości, napełniony najwyższym poznaniem⁴¹.

Pouczać o macierzyństwie Kościoła, Ambroży zwracał uwagę na niezwykłą jego płodność. Jej źródłem ma być związek ze Słowem Bożym, wiecznym Oblubieńcem. Dzięki temu Kościół zachowuje nienaruszoną czystość, oczyszcza się z nieprawości i napełnia najwyższym poznaniem. Płodność tę poświadczają różnorodne ludy, które należą do Kościoła. Obraz ten zostaje pogłębiony poprzez nawiązanie do księgi Pieśni nad Pieśniami. W figurze Oblubienicy Ambroży widzi bowiem nie tylko Kościół, ale i Maryję. Kościół staje się piękny, jak oblubienica, której stopy przywdziały sandały (por. Pnp 7,2). Sandały na nogach są dla Ambrożego alegorią niosących innym Chrystusa – Maryi, która zrodziła Go, pozostając dziewicą, Kościoła – dzięki głoszeniu Ewangelii⁴².

W podobnym kontekście przedstawiał koncepcję macierzyństwa Maryi i Kościoła Augustyn z Hippony:

Syn świętej Maryi, Oblubieniec świętego Kościoła, który uczynił podobnym do swojej Rodzicielki, bowiem uczynił go również naszą matką i zachował go dla siebie jako dziewicę. O tym mówi Apostoł: „Przygotowałem was bowiem jako czystą dziewicę dla jednego męża, by was przedstawić Chrystusowi” (2Kor 11,2). O tym znowu mówi: „jako matkę naszą, nie niewolnicę, ale wolną”, która, „opuszczona, ma więcej dzieci niż zamężna” (Ga 4,27-28). Zachowuje bowiem Kościół, tak jak Maryja, wieczną nieskazitelność i nieskażoną płodność. Na co bowiem ta druga Matka zasłużyła w ciele, ta pierwsza zachowała w duchu; tylko dlatego, że ta druga zrodziła jednego, ta pierwsza – wielu, zgromadzonych w jedno przez Jednego⁴³.

Nauczając w czasie obchodów Narodzenia Pańskiego, zwracając się do wiernych zgromadzonych w bazylice, wśród których nie brakowało tego dnia dziewic, afrykański kaznodzieja, podobnie jak jego mistrz

⁴¹ Ambrosius Mediolanensis, *De virginibus* I 6, 31, FCh 81, s. 150-154, tł. W. Szoldrski – K. Obrycki, PSP 35/2, s. 189.

⁴² Por. Ambrosius Mediolanensis, *De institutione virginis* XIV 87-89, PL 16, 326, tł. W. Kania, *Na oblóczyny dziewicy – wykład o wiecznym dziewictwie Najświętszej Maryi*, s. 61-62.

⁴³ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 195, 2, NBA 32/1, s. 66-68, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, s. 92-93.

z Mediolanu, nawiązywał do faktu dziewictwa Maryi, które swój specyficzny wyraz znajdowało w jej macierzyństwie. Augustyn celowo podkreślał, że Jezus Chrystus uczynił Kościół podobnym do Maryi, by wskazać na jego nieskażoność i czystość, które są Jego zasługą. Kościół jest dziewicą dzięki czystości udzielanej jego członkom w sakramentach, jest matką dzięki nowym narodzinom jego członków. Macierzyństwo to nie wynika z zależności niewolniczej – to myśl św. Pawła – lecz jego istotą jest wolność. Maryja jako typ Kościoła, nie tylko cieleśnie, lecz również duchowo jest matką Chrystusa. Augustyn zauważa, że także Kościół jest po części cieleśnie, po części zaś duchowo matką Chrystusa – cieleśnie w swoich członkach zamężnych, duchowo w obecnych w nim dziewicach⁴⁴:

W tej typologii przewodzi Maryja dziewica. Dlaczego, pytam was, Maryja jest matką Chrystusa, jeśli nie dlatego, że porodziła członki Chrystusa? Wy, do których mówię, jesteście członkami Chrystusa; któż was porodził? Słucham głosu waszego serca: „Matka Kościół”. Owa święta Matka, czcigodna, podobna do Maryi, i rodzi, i jest dziewicą. Wyjaśniam ze względu na was: rodzi, ponieważ [to] z niej się narodziliście, rodzi Chrystusa, ponieważ jesteście członkami Chrystusa⁴⁵.

Kościół słusznie jest nazywany matką na wzór Maryi, która fizycznie porodziła Chrystusa, porodziła fizyczne członki Jego ciała. Kościół jest Matką, rodzi bowiem duchowo członki Ciała Chrystusa, którym jest on sam⁴⁶. Augustyn odnosi się tu do swojej koncepcji „całego Chrystusa” (*Christus totus*), przez którą, idąc za myślą Pawła Apostoła, rozumie połączenie głowy i ciała, a więc samą osobę Syna Bożego oraz założony przez Niego Kościół, Jego Ciało⁴⁷.

Myśl ta w szczególnie sposób odnosi się więc do katechumenów, którzy już poczęli się jako członki Chrystusa, a dzięki tajemnicom wiary

⁴⁴ Por. Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 6, 6, NBA 7/1, s. 80, tł. R. Bobel, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 123-124; A. Swoboda, *Aspekty teologiczne małżeństwa i dziewictwa w pismach św. Augustyna*, SSHT 37/2 (2004) s. 150.

⁴⁵ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 72/A, 8, NBA 30/1, s. 478 (tł. własne).

⁴⁶ Por. Eckmann, *Kościół w życiu i nauczaniu św. Augustyna*, s. 140.

⁴⁷ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 72/A, 8, NBA 30/1, s. 478. Por. W. Staniszewski, *Kościół jako mistyczne ciało Chrystusa według św. Augustyna*, Lublin 1936, s. 78-84; M. Réveillaud, *Le Christ-Homme, tête de l'Église. Étude d'ecclésiologie selon les „Enarrationes in Psalmos” d'Augustin*, RechAug 28 (1995) s. 82-89; Doyle, *Marie, Mère de Dieu*, s. 936.

z niewierzących narodzą się jako członki Kościoła⁴⁸. Czas katechumenatu, a w szczególności czterdziestodniowego okresu poprzedzającego przystąpienie do chrztu podczas obchodów zmartwychwstania, niejednokrotnie Augustyn porównywał do przebywania i rozwoju płodu w łonie matki, niekiedy nawet, powołując się na zewnętrzne opinie, rozumiejąc długość tego okresu bardzo dosłownie⁴⁹. Istotne jest także wskazanie Augustyna, że rozumiane w ten sposób macierzyństwo jest dziełem Ducha Świętego⁵⁰.

Poucządzając neofitów w czasie tygodnia wielkanocnego, kaznodzieja przypominał:

Matką jest Kościół. Jej piersiami obydwaj Testamenty Pisma Bożego. Z niego należy ssać mleko wszelkich tajemnic, wzniesionych w czasie dla wiecznego zbawienia, by po nasyceniu się i nabraniu sił pożywać zawarty w prawdzie pokarm [...]. Mlekiem naszym jest pokorny Chrystus. Pokarmem naszym jest również Chrystus, równy Ojcu. Wpierw karmi cię mlekiem, by potem dać ci chleba⁵¹.

Choć macierzyństwo Kościoła realizuje się przede wszystkim poprzez chrzest, to jednak Augustyn nie ograniczał się jedynie do takiego rozumienia tego przymiotu. Neofitom wyraźnie wskazuje także na pokarm eucharystyczny, którym powinni się nieustannie posilać. Tym pokarmem jest sam Chrystus, jednakże ukazujący się im w pełni boskości, równy Ojcu. Rozumienie macierzyństwa związane było także z o wiele szerszą koncepcją „sacramentum” (tajemnicy), którą kaznodzieja z Hippony rozciągał również na tajemnice zawarte w Piśmie Świętym. W dwóch testamentach Biblii widział dwie matczyne piersi karmiące wierzących, zwłaszcza nowo ochrzczonych⁵².

⁴⁸ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 65/A, 7, NBA 30/1, s. 330.

⁴⁹ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 207, 3, NBA 32/1, s. 152; Augustinus Hipponensis, *In Iohannis Euangelium Tractatus* XII 3, Bibliothèque Augustinienne 71, s. 634, tł. W. Szoldrski, PSP 15/1, s. 185. Por. W. Kamczyk, *Tota Paschalis Solemnitas. Teologia i duszpasterstwo w kazaniach i homiliach św. Augustyna*, StAC.SN 12, Katowice 2012, s. 84-86. M. Szram podaje, że taką opinią dzielił się między innymi Orygenes. Zob. M. Szram, *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II-V w.)*, Lublin 2001, s. 156.

⁵⁰ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 359, 4, NBA 34, 308. Por. A. Eckmann, *Maryja w tajemnicy Kościoła według świętego Augustyna*, w: A. Eckmann, *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999, s. 185.

⁵¹ Augustinus Hipponensis, *In Epistolam Ioannis ad Parthos Tractatus* III 1, Bibliothèque Augustinienne 76, s. 148-150, tł. W. Szoldrski, PSP 15/2, s. 410.

⁵² Por. Eckmann, *Maryja w tajemnicy Kościoła*, s. 184. Wydaje się, że w podobny sposób interpretował słowa księgi Pieśni nad Pieśniami Ambroży z Mediolanu, choć swo-

Istotne wydaje się, by zaznaczyć, bazując oczywiście na zachowanych tekstach, że – w odróżnieniu od Ambrożego – Augustyn temat macierzyństwa Kościoła poruszał nie tylko w kontekście nauczania adresowanego do dziewic. Nauczyciel z Hippony o wiele częściej temat macierzyństwa Kościoła podejmował przy okazji nauczania paschalnego, związanego z przygotowaniem katechumenów do chrztu, a później z pogłębianiem ich formacji tuż po chrzcie.

Subtelnie zaznacza się tutaj różnica w podejmowaniu tematu dziewictwa i macierzyństwa Kościoła przez Ambrożego i Augustyna. Chodzi bowiem o inne odczytanie roli sakramentów. Ambroży podkreślał, że dzięki sakramentom Kościół jest dziewiczy, Augustyn z kolei akcentował, że przez sakramenty realizuje się macierzyństwo Kościoła. Ta delikatna odmiennosc nie ma wpływu na główne rysy nauki obu Ojców, wynika jednak z duszpasterskiego nauczania każdego z nich, które też z pewnością miało nieco odmienny kontekst.

4. Maryja i poszczególne członki Kościoła

Z zaprezentowanego powyżej rozumienia dziewictwa i macierzyństwa Maryi oraz Kościoła wyrasta u obu Ojców, z gruntu duszpasterzy, pewna określona rola i miejsce poszczególnych „membra Christi”, w tym także samej Maryi.

4.1. Szczególne miejsce Maryi w Kościele

W jednej z ewangelicznych scen z udziałem Maryi Jezus został poinformowany, że Jego matka i bracia czekają na zewnątrz. Stawiając wtedy pytanie o to, kto jest Jego matką, braćmi i siostrami, wskazał na wartość słuchania i wypełniania Bożego słowa. Nawiązując do tego wydarzenia, opisanego przez ewangelistów Mateusza (por. Mt 12,49-50) i Łukasza (por. Łk 11,27-28), Augustyn ukazywał rolę i znaczenie Maryi w kontekście eklezyjalnym:

je nauczanie kierował do dziewic, podkreślając ochronną rolę Kościoła. Por. Ambrosius Mediolanensis, *De virginibus* I 8, 49, FCh 81, s. 150-154, tł. W. Szoldrski – K. Obrycki, PSP 35/2, s. 195.

Stąd więc i Maryja jest błogosławioną, ponieważ usłyszała słowo Boże i zachowała [je]. Bardziej w duszy strzegła prawdy niż w łonie ciała. Prawdą jest Chrystus, ciałem jest Chrystus. Chrystus prawda w duszy Maryi, Chrystus ciało w łonie Maryi. Większym jest to, co jest w duszy, niż to, co nosi się w łonie. Święta Maryja, błogosławiona Maryja, lecz lepszy jest Kościół niż dziewica Maryja. Dlaczego? Ponieważ Maryja jest częścią Kościoła, świętym członkiem, cudownym członkiem, najwspanialszym członkiem, lecz jednak członkiem całego ciała. Jeśli całego ciała, to lepsze jest z pewnością ciało niż członek. Głową jest Pan, a cały Chrystus to głowa i ciało⁵³.

Świętość Maryi nie jest skutkiem fizycznego zrodzenia Bożego Syna, ale wsłuchiwanie się w słowo Boże i zachowywanie go. Biskup podkreślał, iż ważniejsze jest to, co dokonuje się w duszy człowieka, niż to, co dzieje się fizycznie w jego łonie. Dlatego świętość Maryi miała źródło nie w fizycznym zrodzeniu Syna Bożego, ale w Jej sercu wsłuchującym się w Jego nauczanie. Idąc tym tokiem rozumowania, Augustyn posuwa się do stwierdzenia, że Kościół lepszy jest od Maryi. Owa wyższość wynika z faktu, że macierzyństwo i dziewictwo Kościoła mają przede wszystkim wymiar duchowy.

Chociaż Maryja jest matką Chrystusa przede wszystkim w sensie fizycznym, jest też jednak, podobnie jak ochrzczeni, członkiem Kościoła-Matki. Augustyn w swojej wypowiedzi zadbał, by podkreślić, że Maryja to członek „święty” (*sanctum*), „cudowny” (*excellens*), „najwspanialszy” (*supereminens*), wskazując w ten sposób na jej wyjątkowość. Ks. Marek Gilski, analizując różne wypowiedzi biskupa Hippony, zakreśla bardziej szczegółowe znaczenie semantyczne zastosowanych przez niego terminów. Określenie „*excellens*” stosował Augustyn nie tylko do Maryi, podkreślając wyjątkowość i odróżnienie od innych tego, któremu cechę tę przypisywał, użycie ostatniego określenia zaś zakładało jej szczególną godność i wyniesienie ponad innych⁵⁴. Nie oznacza to jednak, że Augustyn dążył do stawiania Maryi ponad Kościołem, lecz umieszczał Ją w jego wnętrzu, pośród wspólnoty, delikatnie wskazując na charakter jej szczególnej obecności: „Zatem więcej znaczy dla Maryi to, że była uczennicą Chrystusa, niż to, że była matką Chrystusa. Czymś więcej jest, szczęśliwszym jest być uczennicą Chrystusa, niż być matką Chrystusa”⁵⁵.

⁵³ Augustinus Hipponensis, *Sermo 72/A*, 7, NBA 30/1, s. 478 (tł. własne).

⁵⁴ Por. Gilski, *Mariologia kontekstualna*, s. 129-130.

⁵⁵ Augustinus Hipponensis, *Sermo 72/A*, 7, NBA 30/1, s. 476 (tł. własne).

To szczególne miejsce Maryi zapewnia akcentowany przez Augustyna priorytet wymiaru duchowego nad cielesnym. Płaszczyzna duchowa wskazuje wprawdzie na podobieństwo Maryi i Kościoła, ale pełną jej godność objawia dopiero połączenie obu kategorii: cielesnej i duchowej⁵⁶. Augustyn powoływał się na scenę Łukaszej Ewangelii, w której pada retoryczne pytanie Jezusa: „Któż jest moją matką?”. Jego zdaniem Maryja wraz z bliskimi Jezusa, stojąc na dworze i oczekując możliwości widzenia, została tylko pozornie zganiona, gdyż w rzeczywistości należała do grona uczniów, tych, którzy słuchają i wypełniają słowo Boże – była więc matką nie tylko fizycznie, ale przede wszystkim duchowo⁵⁷.

Szczególne miejsce Maryi w Kościele wynika zatem bardziej z jej wsluchania się w Boże słowo i wypełniania Bożej woli niż z jej fizycznego macierzyństwa⁵⁸. Nie wyklucza to jednak jej specyficznej roli wobec Kościoła: „Jest zaś z pewnością matką Jego członków, którymi my jesteśmy, gdyż z miłością współdziałała w tym, aby wierni rodzili się w Kościele”⁵⁹.

Biskup Hippony nie dążył do stawiania Maryi ponad Kościołem. Choć posługiwał się określeniem *Ecclesia Mater*, nie zastosował jednak wobec Maryi wyrażenia *Mater Ecclesiae*. Pośrednio jednak można u niego dopatrzeć się koncepcji macierzyństwa Maryi wobec Kościoła. Nauczał o tym, że Maryja „współdziała z miłością” w rodzeniu się członków Kościoła. Wszelako nie precyzuje, w jaki sposób rozumiał jej „współdziałanie”. Akcent kładziony w myśli teologicznej Augustyna na Chrystusie jako jedynym pośredniku⁶⁰ mógł z jednej strony nie pozwalać mu na rozwinięcie myśli o szczególnej roli Maryi w zbawczym pośrednictwie, z drugiej zaś mógł stać się takiej nauki fundamentem⁶¹.

⁵⁶ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo 72/A*, 7, NBA 30/1, s. 478; Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 2, 2, NBA 7/1, s. 76; Gilski, *Mariologia kontekstualna*, s. 130.

⁵⁷ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo 65/A*, 6, NBA 30/1, s. 328.

⁵⁸ Por. Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 7, 7, NBA 7/1, s. 82, tł. R. Bobel, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 125; Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 5, 5, NBA 7/1, s. 80, tł. R. Bobel, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 123.

⁵⁹ Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 6, 6, NBA 7/1, s. 80, tł. R. Bobel, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 123-124.

⁶⁰ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo 198augm. (Tractatus contra paganos)*, 49, NBA 35/2, 702, tł. W. Kamczyk, StAC.SN 22, s. 129-130.

⁶¹ Por. Doyle, *Marie, Mère de Dieu*, s. 937.

4.2. Naśladowanie Maryi przez członki Kościoła

Choć w Kościele starożytnym Maryja nie cieszyła się kultem porównywalnym do męczenników, to zajmowała ważne miejsce w nauczaniu pastoralnym jako wzór i przykład dla jego członków⁶². Biskup Mediolanu zachęcał: „Niechaj w każdej duszy będzie dusza Marii, aby wielbiła Boga; niech w każdym duchu będzie duch Marii, aby radował się w Bogu. Co do ciała to jedna jest tylko matka Chrystusa; jednakże co do wiary Chrystus jest owocem wszystkich”⁶³.

Z prawdy o macierzyństwie i dziewictwie Maryi oraz Kościoła wypływa zobowiązanie dla wszystkich wiernych, członków Kościoła. To zadanie upodabniania się do Maryi w jej uwielbieniu i radowaniu się w Bogu. Ambroży zaznacza, że w sferze wiary Chrystus jest owocem wszystkich, każdy wierzący jest w jakimś sensie matką Chrystusa. Myśl ta, zaczerpnięta z ewangelicznego przesłania i słów samego Jezusa, stanowi zachętę do nieustannego przyjmowania słowa Bożego, karmienia się nim i wprowadzania w życie codzienne:

Wielu jest ojców przez Ewangelię i wiele matek, które Chrystusa rodzą. Kto mi więc ukaże rodziców Chrystusa? Sam ich ukazał, mówiąc: „Kto jest moją matką i braćmi moimi? Ktobykolwiek czynił wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten jest moim bratem i siostrą i matką”. Spełniaj wolę Ojca, abys się stał matką Chrystusa. Liczne poczęły Chrystusa, ale go nie zrodziły. A więc ta, która rodzi sprawiedliwość, rodzi Chrystusa; która rodzi mądrość, rodzi Chrystusa, która rodzi słowo, Chrystusa rodzi⁶⁴.

Ambroży komentuje fragment Łukaszej Ewangelii, w którym zapisano reakcję Jezusa na wizytę Jego bliskich, w tym także Jego Matki, Maryi, oraz Jego stwierdzenie, iż Jego bliskimi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je. Słuchając słowa Bożego i wprowadzając je w życie, każdy ochrzczony najpierw poczyną, a później rodzi Chrystusa, stając się w ten sposób Jego matką. Rozwijając ten wątek, biskup Mediolanu pouczał:

⁶² Por. J. Pałucki, *Święty Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych*, Lublin 1996, s. 97-98.

⁶³ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* II 26, SCh 45, s. 83-84, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 60-61.

⁶⁴ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam* X 25, SCh 52, s. 165, tł. W. Szoldrski, PSP 16, s. 415.

Ale są i inne brzemiennie, które nie są wolne od nagany; te, które mogą spełniać dobre czyny, jednakże z podjętej pracy jeszcze żadnego owocu nie wydały. Są takie, które dzięki bojaźni Bożej poczynają i mówią: „Z bojaźni twojej poczęliśmy i porodzyliśmy”. Lecz nie wszystkie rodzą; nie wszyscy są doskonali, nie wszyscy mogą powiedzieć: „Porodzyliśmy ducha zbawienia na ziemi”. Nie wszystkie są Marie, aby z Ducha Świętego Chrystusa poczęły i porodziły Słowo. Są bowiem, które usuwają poronione Słowo, zanim je porodzą. Są takie, które Chrystusa mają w swoim łonie, ale go nie ukształtowały⁶⁵.

Duszpasterz Mediolanu wyraźnie był świadomy, że nie wszyscy ochrzczeni realizują doskonale swoje powołanie do tego, by „rodzić Chrystusa”. Posuwa się nawet do porównania tych, którzy niezwykle zaniedbali się w tej drodze, do brzemiennych dokonujących poronienia, aborcji, zabijających dziecko przed narodzeniem („*quae abortivum excludant verbum*”). I w tej myśli Ambrożego, jak zauważa Hugo Rahner, zależny jest od Orygenesesa. Przyjmując Boże słowo, dusza poczyną w sercu Chrystusa, czyniąc zaś dobro, postępując zgodnie z wolą Boga Ojca, a więc wprowadzając to słowo w życie, dusza staje się nie tylko nosicielką Chrystusa, ale wydaje Go również na świat⁶⁶.

Także według Augustyna dziewictwo i macierzyństwo Kościoła realizują się w poszczególnych jego członkach. Okazją do podjęcia takich rozważań stawał się dla kaznodziei dzień obchodów Narodzenia Pańskiego:

Gdyby On się po ludzku nie narodził, nikt z nas by się po Bożemu nie odrodził – narodził się, abyśmy się odrodzili. Niech nikt więc nie waha się odrodzić – Chrystus się narodził! Narodził się, lecz odrodzić się nie potrzebuje. Komu bowiem potrzebne odrodzenie, jeśli nie ma potępienia w jego narodzeniu? Niech przeto narodzi się w sercach naszych Jego miłosierdzie. Nosila Go Matka w łonie, nośmy Go i my – w sercu. Ciężarna jest Dziewica wcieleniem Chrystusa, niech i nasze serca ciężarne będą wiarą Chrystusa. Ona wydała na świat Zbawiciela, my wydawajmy na świat chwałę. Nie bądźmy bezpłodni! Niech nasze dusze będą płodne Bogiem⁶⁷.

⁶⁵ Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Evangelii secundum Lucam* X 24, SCh 52, s. 164-165, tł. W. Szołdrski, PSP 16, s. 415.

⁶⁶ Por. H. Rahner, *Symbole der Kirche. Die Ekklesiologie der Väter*, Salzburg 1964, s. 58-59; Libera, *Duchowość dziewictwa konsekrowanego*, s. 92-93.

⁶⁷ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 189, 3, NBA 32/1, s. 32-34, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, s. 74.

Narodziny Chrystusa prowokują każdego wierzącego do duchowego odrodzenia w Nim. Augustyn wprost zachęca, by naśladować tu Maryję – jak ona nosiła Chrystusa w swoim łonie, tak wierzący powinni nosić Go w swoim sercu. W tajemnicy wcielenia Maryja stała się brzemienną, ciężarną, serca wierzących mają stać się ciężarne, brzemiennie wiarą. Maryja, rodząc Jezusa, wydała na świat Zbawiciela, dusze wierzących mają wydawać na świat Jego chwałę.

Wezwaniu „nie bądźmy bezpłodni” biskup Hippony nadaje duchowe znaczenie i zalecenie do duchowej płodności dla Boga. W tym szczególnym zaleceniu ujawnia misję Kościoła wzorowaną na misji samej Maryi. Zadaniem Kościoła – a przez to poszczególnych wiernych – jest duchowa płodność.

Jak tę duchową płodność rozumie „doktor łaski”?

Zatem w duszy niech członki rodzą Chrystusa, tak jak Maryja dziewica w łonie poczęła Chrystusa. I w ten sposób będziecie matkami Chrystusa. Nie jest to od was dalekie, nie jest to wbrew wam, niech was to nie przejmuje strachem – staliście się synami, bądźcie i matkami. Synowie matki, kiedy zostaliście ochrzczeni, wtedy narodziliście się jako członki Chrystusa – przyprowadzajcie do chrzcielnego obmycia których tylko możecie, abyście, jak staliście się synami, kiedy się narodziliście, tak również, przyprowadzając do narodzin, mogli być matkami Chrystusa⁶⁸.

Wskazanie Augustyna jest jednoznaczne i wiąże się z sakramentem chrztu. Wierzący odrodzili się w nim i stali się dziećmi w Chrystusie. Teraz mają również okazję, by stać się matkami Chrystusa. Mogą to uczynić, przyprowadzając innych do chrztu. Moment ich narodzin dla nich stanie się momentem, gdy zostaną matkami Chrystusa. Nie bez znaczenia będzie ich osobisty przykład życia wiarą. Wyznawanie swojej wiary na zewnątrz także bowiem jest według Augustyna „rodzeniem Chrystusa”, wyrazem duchowej płodności każdego wierzącego⁶⁹.

Różne jednak osobiste sytuacje, stany życia w odmienny sposób realizują wspólne powołanie do naśladowania Maryi w duchowym macierzyństwie:

W Maryi pobożne dziewictwo zrodziło Chrystusa, w Annie wiekowe wdowieństwo maleńkiego Chrystusa rozpoznało, w Elżbiecie czystość małżeńska

⁶⁸ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 72/A, 8, NBA 30/1, s. 480 (tł. własne).

⁶⁹ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 191, 4, NBA 32/1, s. 48, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, s. 82.

i sędziwa płodność dla Chrystusa walczyły. Każdy stan spośród wierzących członków wniósł na rzecz Głowy to, co dzięki Jej łasce mógł wnieść. Dlatego że Chrystus jest Prawdą i Pokojem, i Sprawiedliwością, poczynajcie Go w wierze i wydawajcie na świat w uczynkach, aby to, czego dokonało łono Maryi w ciele Chrystusa, wasze serce dokonało w prawie Chrystusa⁷⁰.

Wydaje się, że w swoim rozważaniu Augustyn pragnie przypisać różnym stanom życia w Kościele odpowiednie role i funkcje. Dziewictwo i macierzyństwo Maryi naśladowane może być przez chrześcijan różnych stanów. Wdowy ślubują na powrót powściągliwość, by jak prorokini Anna zdolne były do rozpoznawania Chrystusa w najmniejszych⁷¹. Małżonkowie, którzy nie zachowują cielesnie powściągliwości seksualnej, powinni starać się o zachowanie dziewictwa wiary, na wzór dziewictwa Kościoła⁷². Wzorem tego rodzaju jest Elżbieta, która spodziewając się dziecka, rozradowała się w Duchu Bożym i prorokowała⁷³. Oba powyższe stany naśladowały także macierzyństwo Maryi, biorąc udział w macierzyństwie Kościoła. Matki wprowadzając do wiary i sakramentów, sprawiają, że rodzą się członki Chrystusa⁷⁴.

Szczególnie jednak wyróżnione i wezwane do naśladowania Maryi były dziewice poświęcone Bogu:

Z tego nieskażonego dziewictwa zrodzone wy, święte dziewice, które gardząc ziemskimi zaślubinami, wybrałyście pozostanie dziewicami także w ciele, radujcie się, świętując uroczyste w dniu dzisiejszym narodziny z Dziewicy. Zaiste, narodził się z kobiety Ten, który nie został przez mężczyznę zasiany w kobiecie. Z Jego rąk odebrałyście w darze to, co ukochałyście, a On Matce

⁷⁰ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 192, 2, NBA 32/1, s. 52, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, s. 83-84.

⁷¹ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 196, 2, NBA 32/1, s. 72, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 95.

⁷² Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 192, 2, NBA 32/1, s. 52, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 83; Augustinus Hipponensis, *Sermo* 213, 8, NBA 32/1, s. 212, tł. L. Gładyszewski, *ZMT* 53, s. 85.

⁷³ Por. Augustinus Hipponensis, *Sermo* 196, 2, NBA 32/1, s. 72, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 95.

⁷⁴ Por. Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 5, 5-6, 6, NBA 7/1, s. 80-82, tł. R. Bobel, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 123-124; Augustinus Hipponensis, *Sermo* 72/A, 8, NBA 30/1, s. 480.

nie odebrał tego, co kochacie. On uzdrawia w was to, czym się zaraziłyście od Ewy, więc nie może tak być, że skazi to, co ukochałyście w Maryi⁷⁵.

Przymioty dziewic poświęconych Bogu mają swoje źródło w nieskażonym dziewictwie Maryi. To powód do świętowania przez nie Bożego Narodzenia, a więc narodzenia z Dziewicy. Maryja pozostała dziewicą i nie został jej odebrany ten dar, które ukochały dziewice poświęcające się Bogu.

Dalej Augustyn, zwracając się w homilii do dziewic, kontynuuje swą myśl – mówi także o ich duchowej płodności:

Weselcie się, dziewice Chrystusa! Dzielicie bowiem los z Matką Chrystusa. Nie mogłyście porodzić Chrystusa, lecz dla Chrystusa rodzić w ogóle nie chciałyście. Ten, który nie dzięki wam się narodził, wam się narodził. Ale jeśli będziecie pamiętać o Jego słowie, tak jak pamiętać powinnyście, będziecie także i wy Jego matkami, skoro będziecie pełnić wolę Jego Ojca. On sam bowiem powiedział: „Ktokolwiek pełni wolę Ojca mojego, ten mi jest bratem i siostrą, i matką” (Mt 12,50)⁷⁶.

Wprawdzie dziewice poświęciły się Bogu, wyrzekając się wstępowań w związki małżeńskie i posiadania potomstwa, to jednak mają udział w macierzyństwie Maryi i w macierzyńskiej misji Kościoła. Chrystus, który rodzi się dla nich, przychodzi jako Słowo, każda, która je zachowuje i wydaje Jego owoc, staje się Jego matką. To duchowe macierzyństwo, które dziewice dzielią ze wszystkimi innymi członkami Kościoła, także z samą Maryją⁷⁷.

Obaj doktorzy Kościoła widzą w Maryi szczególnie wzór do naśladowania dla wszystkich „membra Christi”, członków Kościoła. Augustyn podkreśla, że już sama Maryja jest tym szczególnym i najwspanialszym

⁷⁵ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 191, 2, 3, NBA 32/1, s. 46, tłum. M. Stróżyński, w: Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 81.

⁷⁶ Augustinus Hipponensis, *Sermo* 192, 2, NBA 32/1, s. 50-52, tłum. M. Stróżyński, w: Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 83.

⁷⁷ Por. Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate* 5, 5, NBA 7/1, s. 80, tł. R. Bobel, w: *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 123. Por. P. Nehring, *Dlaczego dziewictwo jest lepsze niż małżeństwo? Spór o ideał w chrześcijaństwie zachodnim końca IV wieku w relacji Ambrożego, Hieronima i Augustyna*, Toruń 2005, s. 210; R. Dodaro, *Maria uirgo et mater*, w: *Augustinus-Lexikon*, t. 3/7-8, ed. C. Mayer, Basel 2010, k. 1176.

członkiem Kościoła, nie stoi ponad nim. Wierni wszystkich stanów wzwani są do naśladowania Maryi w realizowaniu dziewictwa i macierzyństwa Kościoła.

Analizując najważniejsze wątki rozwijanej przez Ambrozego i Augustyna paraleli Maryja-Kościół, należy przyznać, że główne linie interpretacyjne obu Ojców pozostają tożsame. W dziewictwie i macierzyństwie Maryi widzą oni, zarówno od duchowej strony, a w pewnym sensie również fizycznej, pierwowzór Kościoła, Matki wierzących i nieskalanej Dziewicy. Obaj w swojej teologii nawiązują do starotestamentalnej postaci Ewy, a także innych biblijnych kobiet, by podkreślić ów aspekt Kościoła niewiasty, oblubienicy i matki. Dziewictwo i macierzyństwo Maryi są ze sobą ściśle związane, podobnie więc przedstawiane jest zarówno dziewictwo, jak i macierzyństwo Kościoła. Dziewictwo wskazuje na jego świętość, nieskalaność, które zostały mu подарowane przez Oblubieńca. Macierzyństwo objawia jego nieustanną płodność realizującą się w obdarzaniu nowym życiem tych, którzy uwierzyli.

Jednak szczegółowa analiza motywów obecnych u każdego z autorów wykazała, że Ambroży nieco bardziej akcentował aspekt dziewictwa zarówno Maryi, jak i Kościoła. Stanowiło ono dla niego ważny wyróżnik wskazujący na czystość, bezgrzeszność i zupełne oddanie Chrystusowi Oblubieńcowi. To dziewictwo znajduje swoje odzwierciedlenie w sprawowanych przez Kościół sakramentach stanowiących źródło czystości i usprawiedliwienia. Z kolei Augustyn wydaje się podkreślać nieco bardziej aspekt macierzyństwa Maryi, a także Kościoła i poszczególnych jego członków. Duchowe macierzyństwo realizuje się w szafarstwie sakramentów wiary, w które może włączyć się każdy z jego członków.

Obaj biskupi wykorzystali swą parabolę duszpastersko, formułując postulaty i wskazania adresowane do wiernych. Stawiając Maryję za wzór i ideał chrześcijańskiego życia, zapraszają do przemyślanego i odpowiedzialnego zaangażowania w życie Kościoła, zarówno w jego aspekcie dziewiczym (troska o osobistą świętość), jak i macierzyńskim (podejmowanie dzieła ewangelizacji), niezależnie od stanu życia. I to spojrzenie wielkich doktorów Kościoła zachodniego nie straciło nic ze swej aktualności.

Virgo et Mater. Mary and the Church in the Pastoral Thought of Ambrose of Milan and Augustine of Hippo

(summary)

The Mary-Church parabola is an interesting theme in developing in early Christianity theology and pastoral work. The Great Doctors of the Western Church, Ambrose of Milan and Augustine of Hippo, inspired by the reflections to date, develop this idea and try to use it in a pastoral manner. This article attempts to juxtapose the thoughts of both authors, emphasizing in particular their pastoral teaching. Recognizing the sources of the connection of Mariological and ecclesiological thought in biblical women, he considers two main aspects: virginity and motherhood of both Mary and the Church. This thought was not only the subject of theoretical considerations, but also an important element of the pastoral teaching of both bishops.

Keywords: Ambrose of Milan; Augustine of Hippo; Mary, the Church; pastoral work; sacraments; virginity; motherhood

Virgo et Mater. Maryja a Kościół w duszpasterskiej myśli Ambrożego z Mediolanu i Augustyna z Hippony

(streszczenie)

Parabola Maryja-Kościół stanowi interesujący wątek rozwijających się we wczesnym chrześcijaństwie teologii i duszpasterstwa. Wielcy doktorzy Kościoła zachodniego, Ambroży z Mediolanu i Augustyn z Hippony, inspirując się dotychczasowymi refleksjami, rozwijają tę myśl i starają się ją wykorzystać duszpastersko. Niniejszy artykuł podejmuje próbę zestawienia myśli obu autorów, akcentując zwłaszcza ich pasterskie nauczanie. Dostrzegając źródła powiązania myśli mariologicznej z eklezjologiczną w postaciach biblijnych niewiast, rozważa dwa główne jej aspekty: dziewictwo i macierzyństwo zarówno Maryi, jak i Kościoła. Myśl ta stanowiła nie tylko przedmiot teoretycznych rozważań, lecz także ważny element pasterskiego nauczania obu biskupów.

Słowa kluczowe: Ambroży z Mediolanu; Augustyn z Hippony; Maryja; Kościół; duszpasterstwo; sakramenty; dziewictwo; macierzyństwo

Bibliografia

Źródła

Ambrosius Mediolanensis, *De institutione virginis*, ed. J.-P. Migne, PL 16, Paris 1845, s. 305-334, tł. W. Kania, *Na oblóczyny dziewicy – wykład o wieczystym dziewictwie Najświętszej Maryi*, w: *Ojcowie Kościoła łacińscy. Teksty o Matce Bożej*, Niepokalanów 1981, s. 43-68.

- Ambrosius Mediolanensis, *De virginibus*, ed. P. Dücker, *Fontes Christiani* 81, Turnhout 2009, tł. W. Szołdrski – K. Obrycki, PSP 35, s. 178-228.
- Ambrosius Mediolanensis, *Exhortatio virginitatis*, ed. J.-P. Migne, PL 16, Paris 1845, s. 335-364.
- Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Euangelii secundum Lucam*, ed. G. Tissot, *Sources Chrétiennes* 45-52, Paris 1956-1958.
- Ambrosius Mediolanensis, *Expositio in Psalmo 118*, ed. M. Petschenig, CSEL 62, Vindobonae – Lipsiae 1913.
- Augustinus Hipponensis, *De sancta virginitate*, NBA 7/1, Roma 2002, s. 74-156, tł. R. Bobel – H. Bojko, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz*, red. A. Eckmann, Lublin 2003, s. 119-182.
- Augustinus Hipponensis, *Enarrationes in Psalmos*, ed. E. Dekkers – I. Fraipont, *Corpus Christianorum. Series Latina* 38-40, Turnholti 1990, tł. J. Sulowski, PSP 37-42, Warszawa 1987.
- Augustinus Hipponensis, *In Iohannis Euangelium Tractatus*, éd. M.-F. Berrouard, *Bibliothèque Augustinienne* 71, Paris 1993, tł. W. Szołdrski – W. Kania, PSP 15/1-2, Warszawa 1977.
- Augustinus Hipponensis, *In Epistolam Ioannis ad Parthos tractatus*, ed. W. Mountain, *Bibliothèque Augustinienne* 76, Paris 2008, tł. W. Szołdrski – W. Kania, PSP 15/2, s. 381-502.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 22, NBA 29, Roma 1979, s. 410-426.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 65/A, NBA 30/1, Roma 1982, s. 322-338.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 72/A, NBA 30/1, Roma 1982, s. 464-480.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 188, NBA 32/1, Roma 1984, s. 24-28, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 69-72.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 189, NBA 32/1, Roma 1984, s. 30-34, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 72-75.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 191, NBA 32/1, Roma 1984, s. 44-48, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 79-82.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 192, NBA 32/1, Roma 1984, s. 50-54, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 82-85.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 195, NBA 32/1, Roma 1984, s. 66-68, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 91-94.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 196, NBA 32/1, Roma 1984, s. 70-76, tł. M. Stróżyński, Augustyn z Hippony, *Kazania na Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie*, Kęty 2019, s. 94-97.

- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 198augm (*Tractatus contra paganos*), ed. F. Dolbeau, NBA 35/2, Roma 2002, s. 608-732, tł. W. Kamczyk, *Bogowie i demony. Augustyn z Hippony a religijność pogańska późnej starożytności*, StAC.SN 22, Katowice 2020, s. 76-145.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 207, NBA 32/1, Roma 1984, s. 148-152.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 213, NBA 32/1, Roma 1984, s. 202-216, tł. L. Gładyszewski, *ŻMT* 53, Kraków 2010, s. 75-89.
- Augustinus Hipponensis, *Sermo* 359, NBA 34, Roma 1989, s. 302-318.

Opracowania

- Bosak P., *Leksykon wszystkich miejsc biblijnych*, Kraków 2016.
- Czyżewski B., *Biblijne obrazy Kościoła w „Wykładzie ewangelii według św. Łukasza” św. Ambrożego z Mediolanu*, „*Studia Gnesnensia*” 22 (2008) s. 51-61.
- Dassmann E., *Ambrosius von Mailand. Leben und Werk*, Stuttgart 2004.
- Dodaro R., *Maria uirgo et mater*, w: *Augustinus-Lexikon*, t. 3/7-8, ed. C. Mayer, Basel 2010, s. 1171-1179.
- Doyle D.E., *Marie, Mère de Dieu*, tł. M.-A. Vannier, w: *Encyclopédie Saint Augustin. La Méditerranée et l'Europe IV^e-XXI^e siècle*, red. A.D. Fitzgerald – M.-A. Vannier, Paris 2005, s. 932-937.
- Eckmann A., *Kościół w życiu i nauczaniu św. Augustyna*, w: *Fructus Spiritus est Caritas. Księga jubileuszowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Franciszkowi Drączkowskiemu z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin, czterdziestopięciolecia święceń kapłańskich i trzydziestopięciolecia pracy naukowej*, red. M. Wysocki, Lublin 2011, s. 133-142.
- Eckmann A., *Maryja w tajemnicy Kościoła według świętego Augustyna*, w: A. Eckmann, *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999, s. 183-199.
- Gilski M., *Mariologia kontekstualna św. Augustyna*, Lublin 2006.
- Kamczyk W., *Grzeszna kobieta (Łk 7,36-50) jako obraz Kościoła w nauczaniu św. Ambrożego*, „*Vox Patrum*” 67 (2017) s. 177-195.
- Kamczyk W., *Tota Paschalis Solemnitas. Teologia i duszpasterstwo w kazaniach i homiliach św. Augustyna*, StAC.SN 12, Katowice 2012.
- Kelly J.N.D., *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tł. J. Mrukówna, Warszawa 1988.
- Lamirande E., *Ecclesia*, w: *Augustinus-Lexikon*, t. 2/5-6, ed. C. Mayer, Basel 2001, k. 687-720.
- Lamirande E., *Ecclesiae figurae*, w: *Augustinus-Lexikon*, t. 2/5-6, ed. C. Mayer, Basel 2001, k. 721-732.
- Libera P., *Duchowość dziewictwa konsekrowanego w świetle pism św. Ambrożego z Mediolanu*, „*Collectanea Theologica*” 64/3 (1994) s. 87-100.
- Muller A., *L'unité de l'Église et de la Sainte Vierge chez les Pères de IV^e et V^e siècles*, „*Bulletin de la Société Française d'Études Mariales*” 9 (1951) s. 27-38.

- Nehring P., *Dlaczego dziewictwo jest lepsze niż małżeństwo? Spór o ideał w chrześcijaństwie zachodnim końca IV wieku w relacji Ambrożego, Hieronima i Augustyna*, Toruń 2005.
- Pałucki J., *Nawróceni grzesznicy i ich wkład w kształtowanie obrazu świętego Kościoła na przełomie IV i V wieku*, „Teologia Patrystyczna” 1 (2004) s. 29-41.
- Pałucki J., *Święty Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych*, Lublin 1996.
- Przeczewski M., *Morze u świętego Ambrożego*, „Vox Patrum” 18 (1998) s. 167-181.
- Rahner H., *Symbole der Kirche. Die Ekklesiologie der Väter*, Salzburg 1964.
- Réveillaud M., *Le Christ-Homme, tête de l'Église. Étude d'ecclésiologie selon les „Enarrationes in Psalmos” d'Augustin*, „Recherches Augustiniennes et Patristiques” 28 (1995) s. 67-94.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*, Poznań b.r.w.
- Santorski A., *Eklezjologiczne elementy mariologii świętego Ambrożego*, „Vox Patrum” 18 (1998) s. 119-127.
- Staniszewski W., *Kościół jako mistyczne ciało Chrystusa według św. Augustyna*, Lublin 1936.
- Swoboda A., *Aspekty teologiczne małżeństwa i dziewictwa w pismach św. Augustyna*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 37/2 (2004) s. 139-157.
- Szram M., *Duchowy sens liczb w alegorycznej egzegezie aleksandryjskiej (II-V w.)*, Lublin 2001.